

Henryk Bogacki

"Wahrhaftigkeit : zur Zukunft der Kirche", Hans Küng, Freiburg-Basel-Wien 1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/2, 205-206

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

monarchii! Dlaczego fakt, że papież XIX w. nie popierali rewolucyjnych i tajnych organizacji, ma być dowodem wsteczności?

Do Piusa XII odnosi się autor z jawnym uprzedzeniem, a sądy swe opiera przeważnie na zakulisowych plotkach. Mija się autor z prawdą, kiedy twierdzi, że Pius XII mianował swego bratanka czy siostrzeńca księciem (I, s. 86), gdyż uczynił to nie Pius XII, ale król Włoch. Biskup Grazu nie zrzekł się tytułu księcia pod wpływem Amerykanów, bo wszystkie tytuły szlacheckie związane ze stolicami zniósł właśnie ów reakcyjny Pius XII.

To co autor pisze o łacinie, że dlatego ją Kościół popierał i tak długo trzymał się jej kurczowo, ponieważ była ona językiem panów (II, s. 33), jest chyba nonsensem. Przecierać sobie trzeba oczy, kiedy się czyta, że sam Nauczycielski Urząd Kościoła nie wie, w jakie dogmaty należy wierzyć. Autor jako katolik zdaje sobie sprawę z tego, że dobry katolik musi wierzyć we wszystko, co Kościół do wierzenia podaje. Autor pisząc swą książkę po ostatnim soborze, który zresztą bardzo wychwala, mógł chyba bez większego trudu ustalić, co należy czynić, by być dobrym katolikiem; wystarczyło uważnie przeczytać niektóre numery *Konstytucji o Kościele*. Refleksje autora nad prymatem są wprost szokujące. Definicje dogmatyczne, zdaniem autora, zdają się być rezultatem umiejętnej gry politycznej na wzór uchwał parlamentu. Autor miesza raz po raz władzę nauczania z władzą jurysdykcyjną, a orzeczenia doktrynalne z zarządzeniami dyscyplinarnymi. Czy jest prawdą, że wszystko to, co nie jest dogmatem wiary, podlega swobodnej dyskusji w Kościele i że każdy może trzymać, co mu się podoba? Czy istotnie doktrynalna władza kościelna nie może wyjść poza dziedzinę ścisłych dogmatów, a jeżeli wychodzi, to sobie władzę usurpuje i jej nadużywa? Rozwodzi się autor szeroko nad ekumenizmem i dialogiem, do czego ostatni sobór tak bardzo zachęca. Robiąc jednak z katolików konserwatystów, uosobienie wszelkiej wsteczności, zacofania i ciasnoty, czy nie urąga w ten sposób najbardziej elementarnym wymaganiom prawdziwego dialogu? Książkę autora czyta się z niesmakiem. Trudno się oprzeć wrażeniu, że do problemów, które sobie zresztą autor bardzo upraszcza, podchodzi on w sposób zbyt dziennikarski i demagogiczny.

Ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

HANS KÜNG, *Wahrhaftigkeit. Zur Zukunft der Kirche*, Freiburg—Basel—Wien 1968, Herder, s. 140.

Przy serii *Ökumenische Forschungen* redagowanej przez H. Künga i J. Ratzingera¹ zainaugurowano pod tą samą redakcją *Ergänzende Abteilung: Kleine ökumenische Schriften*, którą otwiera nowa pozycja pióra Hansa Künga. Podobnie do innych publikacji tego autora niewątpliwie i ta wywoła u jednych afirmację i zachwyt, u innych — negację i potępienie. Autor nie jest badaczem oderwanym od życia, rozwiązującym abstrakcyjne problemy, lecz teologiem zaangażowanym, pragnącym pomagać w kształtowaniu oblicza współczesnego Kościoła. Najnowsza książka stanowi próbę zasto-

¹ Dotąd ukazały się następujące tomy w ramach *Ekklesiologische Abteilung*: H. Küng, *Die Kirche*, Freiburg 1967; P. V. Dias, *Vielfalt der Kirche in der Vielfalt der Jünger, Zeugen und Diener*, Freiburg 1968; A. Ganoczy, *Ecclesia ministrans*, Freiburg 1968; B. Gassmann, *Ecclesia reformata*, Freiburg 1968.

sowania do obecnej sytuacji syntezy eklezjologii przedstawionej przez autora w książce *Die Kirche*².

Zasadniczym postulatem, jaki stawia przed Kościołem tak treść Ewangelii, jak wymagania współczesnego życia, jest zdaniem autora konieczność autentyzmu i szczerości. Jest to centralne zagadnienie dla Kościoła epoki posoborowej. Sobór uchwalił wytyczne dla odnowy Kościoła. Praktyczna ich realizacja napotyka na wiele trudności wynikających z dotychczasowego sposobu pojmowania Kościoła, jakie ukształtowało się w okresach poprzednich i dotąd określa postawę niemałej części hierarchii i wiernych. Jednakże sobór przez swe uchwały wyzwolił i umożliwił krytyczną postawę wobec przejawów życia kościelnego. Pod ostrzałem krytyki znalazło się wiele punktów, przede wszystkim rozumienie instytucjonalnego charakteru Kościoła, interpretacja dogmatów, wypowiedzi papieskie, normy moralne, stosunek Kościoła do świata, wzajemne relacje biskupów, kleru i laikatu, pozycja laikatu w Kościele, styl administracji kościelnej itp. Küng zbiera i analizuje zarzuty, przeprowadza krytyczną refleksję nad sytuacją Kościoła, podsuwa propozycje konkretnych rozwiązań.

Autor twierdzi, że dążenie do uzyskania dla uchwał II Soboru Watykańskiego niemal jednomyślności wpłynęło na ich kompromisowe sformułowanie, możliwe do przyjęcia przez wszystkich uczestników soboru. Brak jednoznaczności w wielu punktach dopuszcza odmienne interpretowanie tych uchwał. Mimo to jako podstawowy postulat dla wyrażenia autentycznego oblicza Kościoła stawia Küng pełne realizowanie dyrektyw soboru. W następnej dopiero kolejności wymienia powszechną odnowę teologii, konsekwentną reformę liturgiczną, gruntowną rewizję prawa kościelnego oraz pełne włączenie całego ludu Bożego w kształtowanie postawy Kościoła.

Küng dostrzega obecny kryzys autorytetu i władzy hierarchicznej jako wielką bolączkę współczesnego życia Kościoła. Środek zaradczy upatruje w zmianie postawy hierarchii, która winna stanąć na czele ruchu zmierzającego do konsekwentnej odnowy Kościoła, a nie jedynie ulegać naciskom oddolnym.

Książka napisana jest żarliwym piórem namiętnego publicyisty, nie pozostawia czytelnika obojętnym, lecz zmusza do refleksji i zajęcia pozycji.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Neue Perspektiven nach dem Ende des konventionellen Christentums, wyd. H. van der Linde i H. Fiolet, Wien—Freiburg—Basel 1968, Herder, s. 498.

Zbiorowe dzieło autorów holenderskich stanowi kontynuację książki wydanej rok wcześniej przez W. H. van de Pola¹. Autor trafnie opisał w niej kryzys konwencjonalnych form, jaki występuje we wszystkich Kościołach chrześcijańskich, lecz jako fenomenolog nie zamierzał przedstawiać nowego kształtu, ku któremu zmierza dziś chrześcijaństwo. Brakowi temu usiłują zaradzić wydawcy i współautorzy nowej książki.

Autorzy potwierdzają, że w czasach współczesnych kryzys dotarł do Kościołów, które dotąd uchodziły za oazy spokoju i bywały raczej obser-

² Por. H. Bogacki, *Synteza soborowej eklezjologii*, *Collectanea Theologica* 37 (1967) z. 3, 179—186.

¹ Por. van de Pol, *Das Ende des konventionellen Christentums*, Wien—Freiburg—Basel 1967, Herder, s. 479; recenzja w *Collectanea Theologica* 38 (1968) z. 4, 205—206.